

Ostatni urlop Karola Wojtyły i pierwszy pomnik Jana Pawła II



Szczególne to książka. Dokumentuje wydarzenie, o którym mało kto słyszał. Związane jest z miłością i szacunkiem do wielkiego człowieka, którego fragment życia splótł się w tym miejscu z życiem kilkunastu ludzi. Przed powołaniem na Stolicę Piotrową w październiku 1978 r. kardynał Wojtyła spędził swój ostatni urlop w Polsce, nad brzegiem Jeziora Krępskiego Średniego, w dolinie rzeki Rurzyca, dopływu Gwdy, właśnie w ich towarzystwie. Postanowili upamiętnić pobyt przyszłego papieża w lesie, nad brzegiem jeziora i w miejscu, gdzie stał Jego namiot, przed którym odprawiał codziennie msze święte, zbudowali pomnik. To nie był dobry czas na wznoszenie monumentów związanych z Janem Pawłem II. Należało to zrobić dyskretnie, w tajemnicy przed władzami, bez powierzenia prac fachowej firmie, własnymi siłami. Tak też zrobili. Powstał pomnik zwany pieszczotliwie „plackiem”. Niewątpliwie jest to najoryginalniejszy, a przede wszystkim pierwszy w Polsce i na świecie obiekt wzniesiony ku czci wielkiego Polaka. Betonowy krąg ze złożonym z kamieni herbem Maryjnym i stosownym napisem...

Autor tej pięknej książki zatytułowanej „Ten pierwszy pomnik” – Wojciech Kulesza, starannie i cierpliwie zbierał wiadomości na temat historii pomnika. Wiele tu zdjęć, dokumentów, wspomnień, wycinków prasowych... Powstał dokument o uwielbieniu Polaków dla polskiego papieża i nieznanym dotąd szerszemu gronu epizodzie z jego życia.